

SANIE ESKIMOSKIE

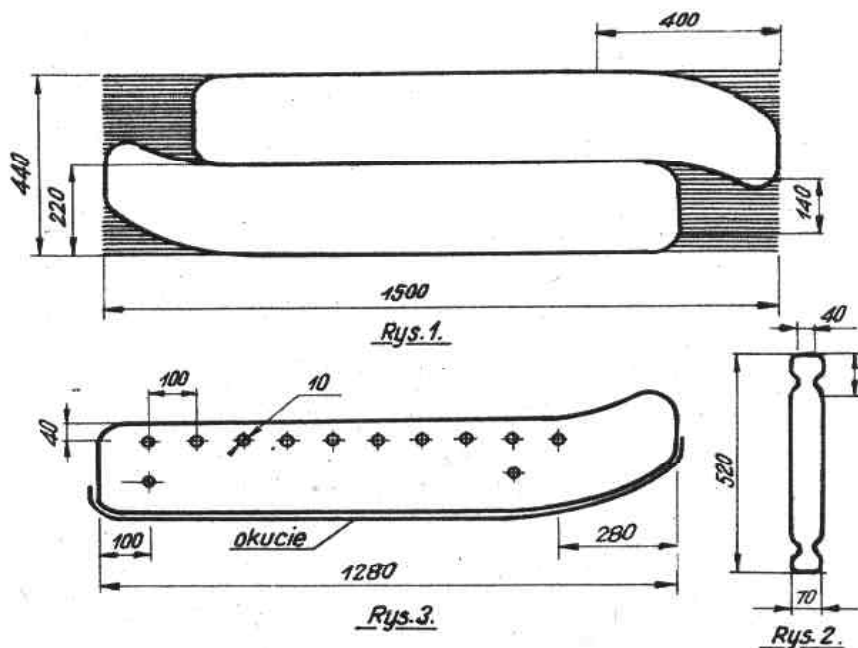
W opowiadaniach o Dalekiej Północy często występuje psi zaprzęg ciągnący sanie, które jeszcze do dzisiaj są tam często jedynym i niezastąpionym środkiem lokomocji. Oczywiście sanie eskimoskie są zupełnie inne niż takie, na których dzieci zjeżdżają z górki. Muszą być dużo niższe i szersze, bardziej wytrzymałe, a przez to przystosowane do transportu dużych ciężarów. Do budowy san eskimoskich potrzebne nam będą następujące materiały: deska z twardego drewna (grab, brzoza) o wymiarach $1500 \times 440 \times 20$ mm, dziesięć listew — $520 \times 70 \times 10$ mm, dwa pręty stalowe długości 420 mm o średnicy około 10 mm, kilka metrów mocnego konopnego

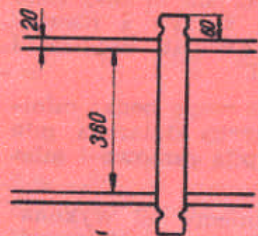
sznura, cztery śruby M 10 długości 40—50 mm z nakrętkami motylkowymi, taśma stalowa szerokości 20 mm i długości 3,5 m (używana do wzmacniania skrzyż z owocami) oraz kilkadziesiąt długich i cienkich gwoździ.

Z narzędzi potrzebne będą: pilniki do drewna, korba stolarska, piła rozplątnica lub piła ramowa i młotek stalowy.

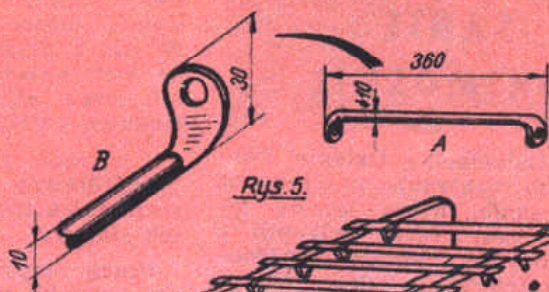
Pracę rozpoczniemy od wykonania rysunku płóz w sposób przedstawiony na rys. 1. Następnie wytniemy je dokładnie wzdłuż narysowanej linii, a krzywizny poprawimy za pomocą pilnika i papieru ściernego.

Listwy o wymiarach $520 \times 70 \times 10$ mm wytniemy wg rys. 2. Należy pamiętać o dokładnym wygładzeniu krawędzi listewek, by nie przecierały sznura. Następnie do korby stolarskiej założymy wiertło o średnicy 10 mm i zgodnie z rys. 3

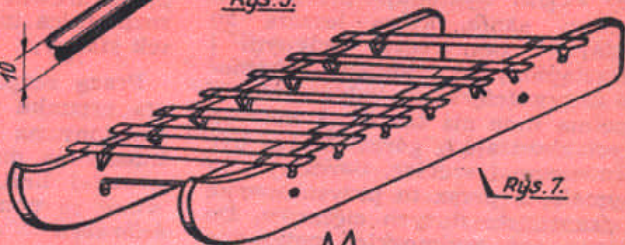




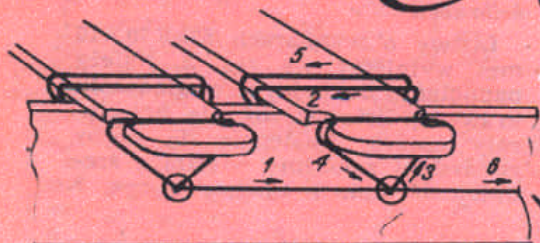
Rys. 4.



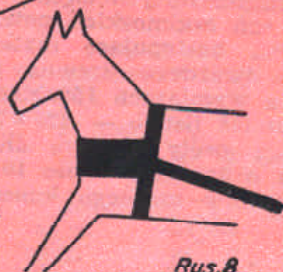
Rys. 5.



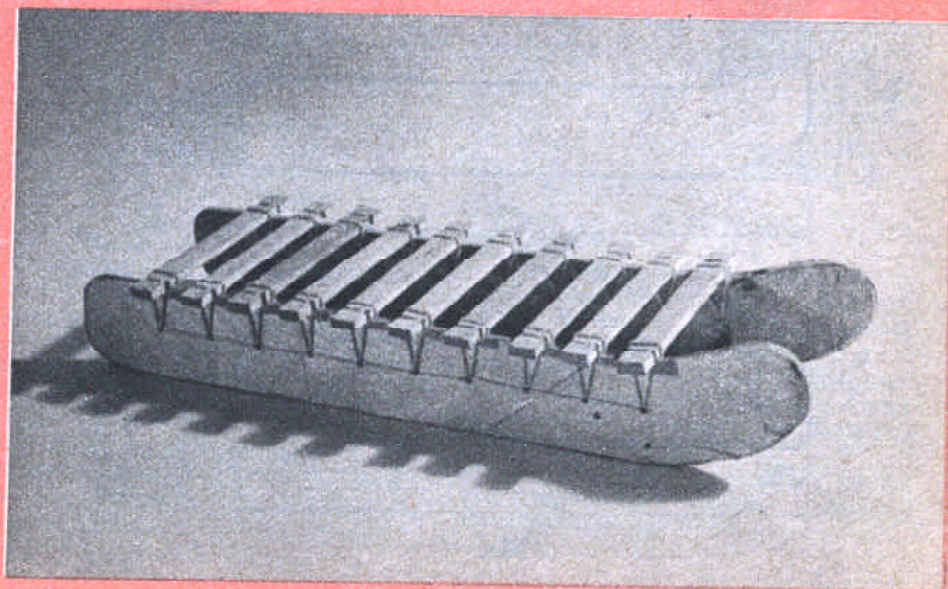
Rys. 7.



Rys. 6.



Rys. 8.



wywiercimy otwory w płozach (jednocześnie w obu). Wiercenie dolnych otworów musi być poprzedzone zdobyciem czterech śrub z nakrętkami motylkowymi tak, by dopasować wiertło do średnicy śrub, a nie odwrotnie.

Następnie przystąpimy do okucia płóz. W tym celu w odmierzonych kawałkach taśmy wywiercimy dwa rzędy otworów o średnicy gwoździ, rozmieszczonych co 50 mm. Tak nawierconą taśmę przybijemy do obydwu płóz.

Konstrukcję sań wzmocnimy za pomocą stalowych prętów o \varnothing 10 mm. W tym celu rozklepiemy oba końce prętów do szerokości 20 mm na długość 30 mm od ich końców. W rozklepanych końcach wywiercimy otwory o średnicy śrub, a następnie zagniemy je (rys. 5 A i B). Gotowe płozy ustawimy na podłodze w odległości 360 mm jedna od drugiej i połączymy je za pomocą prętów i śrub (koniecznie z podkładkami ze stalowej blachy).

Na płozach ułożymy poprzeczki i zamocujemy je sznurkiem (rys. 6). Sznurek musi być dobrze nasiągnięty — najlepiej wiązanie przeprowadzić mokrym sznurem, który schnąc silnie skurczy się i naciągnie.

Wielu z nas ma psy. Prawie z reguły są one trzymane w domu, wychodzą trzy razy dziennie na spacer i mają zbyt mało ruchu, co jest przyczyną ich przedwczesnego starzenia się. Spróbujmy więc zaprząć je do sani.

W tym celu wystarczy sprawić pieskowi specjalną uprząż, do której umocujemy dwie linki kierownicze (rys. 8). Można ją zresztą wykonać samemu, wykorzystując stare skórzane lub parciane paski.

Mając taki zaprzęg można pokusić się o udział w zorganizowanym wyścigu psich zaprzęgów!

Michał Paryżski